

Morgan De Sanctis wciąż jest piłkarzem Napoli, a jego przybycie do Romy wydłuża się w czasie. Zespół z południa Włoch wciąż nie zakontraktował drugiego bramkarza, po Rafaelu, co wydaje się kluczem do puszczania gracza.

W krótkim wywiadzie dla *napolicalciolive.com* mówi o "delikatnej sytuacji":

- Wszystko będzie jasne w odpowiednim czasie, teraz nie mogę powiedzieć za dużo, gdyż jest to delikatny moment i nie chcę łamać pewnej równowagi. Oczywiście, jak tylko będę mógł, napiszę otwarcie kibicom: jestem im to winny, mamy doskonałe relacje i dali mi tak wiele.

36-letni golkeeper wystąpił do tej pory w 344 meczach Serie A w zespołach Juventusu, Udinese i Napoli. W tym ostatnim spędził cztery sezony.

Autor: abruzzo